

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznik—12 mk., półrocznik—6 mk., kwartalnik—3 mk., miesięcznik—1 mk. Z przesyłką Rocznik—14 mk. 40 fen., półrocznik—7 mk. 20 fen., kwartalnik—3 mk. 60 fen., miesięcznik—1 mk. 20 fen. Zmiana adresu—25 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobny druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanicka) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

DEKLARACJA URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 20 paźdz.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk na łpicy tronu ks. Rupprechta.

Przy niepomysłwych warunkach obserwacyjnych walka ogniowa we Flandrii była mniejsza niż dni poprzednich. Tylko w poszczególnych odcinkach między lasem Houthouster i Deule chwilami była ona silna.

Walki wywiadowcze rozgrywały się w kilku miejscach, także w Artois i na północ od St. Quentin, z pomyslnym dla nas wynikiem.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Walka artylerji na północo-wschód od Soissons trwa. Zgromadzone tam masy artylerji zwalczają się z nadzwyczajną potęgą, która tylko w nocy przejściowo trochę słabieje. Niepowstrzymany ogień masowy z minomiotów zamienił przedni pas walki od Vauxaillon i Braye w **pole lejkowe**. Pojedyncze ataki francuskich wojsk wywiadowczych zostały odparte. Większe ataki dotychczas nie nastąpiły.

Na zachód od Mozy działalność ogniowa wcoraj wzrosła.

Kilka naszych przedsięwzięć dało nam jeńców.

FRONT WSCHODNI

Wysadziliśmy wojska na wyspie Dagoe, gdzie już przed kilku dniami ulokowały się oddziały desantowe marynarki w celu zabezpieczenia upatrzonych do lądowania miejsc.

Podjęte tam operacje przeprowadzane są zgodnie z planem.

Od wybrzeża do morza Czarnego nic ważnego.

FRONT MACEDOŃSKI.

Na zachodnim brzegu jeziora Ochrida nacierające francuskie kampanje zostały odparte. Około Monastyrn, w zagięciu Czernej i nad Dobropolem ożywił się ogień.

Pierwszy generał kwatermistrz L u d e n d o r f f.

BERLIN (19 bm. Urzędownie.) — Oddziały naszych torpedowców w nocy z 18 na 19 bm. napadły na Dunkierkę i rzuciły z blizkiej odległości 250 granatów wybuchowych na urządzenia portowe twierdzy. Na ogień odpowiedziały baterje brzegowe i stojące na kotwicy nieprzyjacielskie siły bojowe, zaatakowane przez nas również z widocznym powodzeniem.

Jeden z angielskich monitorów został ciężko uszkodzony przez trzy strzały torpedą i liczne pociski działowe. Nasze statki wróciły wszystkie i nieszkodzone.

Szef Sztabu Admiralicji Marynarki.

Przeszło 12 i pół miljarda marek.

BERLIN (20 b. m. W. T. B.) — Wynik 7 ej pożyczki wojennej wynosi na podstawie dotychczasowych doniesień, oprócz zameldowanych do wymiany dawniejszych pożyczek wojennych, 12 miliardów 432 miliony marek. Mniejszych częściowych zapisów oraz części zapisów w polu, których termin upływa dopiero 20 listopada, dotychczas nie obliczono, tak iż ostateczny rezultat przekroczy 12 i pół miljarda. W ciągu trzeciego roku wojny 1917 ogółem naród niemiecki dał więc przeszło 26 i pół miljarda marek, a więc o 4 miljardy więcej, niż w latach 1915 i 1916.

Ten niestychany dotychczas w dziejach świata gospodarczy i finansowy dowód siły jest najlepszą odpowiedzią, jaką naród niemiecki mógł dać na notę Wilsona, oraz na podsuną przez naszych przeciwników swym narodom nadzieję na klęskę gospodarczą Niemiec.

KONSTANTYNOPOL (17 b. m. Ag. Milli). Wczoraj wieczorem Cesarz wsiadł na pokład jachtu cesarskiego «Erthogrul» i otoczony statkami wojennymi udał się do Dardanelli. W otoczeniu cesarza znajdował się Euver Pasza.

KONSTANTYNOPOL (17 bm. WTB) Sultán mianował Cesarza Wilhelma marszałkiem armji tureckiej.

ROTTERDAM (19 bm. WTB.) — «Nieuw. Rott. Cour.» dowiaduje się, iż Ameryka pożyczyła znowu Rosji 50 milionów dolarów. W ten sposób ogólna suma pieniędzy pożyczonych Rosji dosięgła 325 milionów dolarów.

ROTTERDAM (19 W. T. B.) — Według «Nieuve Rotterd. Courant» «Exch-Tel. Goup.» donosi z Melbourne, że australijska transkontynentalna kolej, licząca około 6,400 km. obecnie została ukończona.

BERLIN (20 b. m. Tel. pryw.) — «Deutsch. Tagesztg.» donosi z Zurychu: Według otrzymanych tutaj wiadomości, oczekiwana jest ogólna **dymisja całego gabinetu paryskiego.**

ROTTERDAM (19 bm. WTB.) — «Daily Mail» pyta, dlaczego angielska flota nie wystąpiła w porcie ryckim i dlaczego nie było tam przynajmniej angielskich łodzi podwodnych.

PETERSBURG (19 bm. Reuter.) Ze względu na nową sytuację rząd podejmuje środki do szybkiej **ewakuacji Petersburga.**

PETERSBURG (20 b. m. PTA.) — **Rząd przeniesie się** prawdopodobnie **do Moskwy.** Przypuszczalnie konstytuanta wybierze sobie za siedzibę również Moskwę. W każdym razie opuszczenie stolicy przez rząd nastąpi dopiero w razie bezwarunkowej konieczności. Parlament tymczasowy, który jutro odbędzie swe pierwsze posiedzenie w Petersburgu, przeniesie się później do Moskwy.

BERLIN (20 b. m. Tel. pryw.) — «Lok. Anz.» donosi z Haagi dn. 19: Manifest, który opracowany został przez **partje socjalistyczne** na konferencji w **Sztokholmie**, został obecnie ogłoszony w gazetach holenderskich. Komitet organizacyjny konferencji w Sztokholmie, jak wiadomo, wezwał swych członków partyjnych z krajów neutralnych, aby sformułowali warunki, na które mogłyby się zgodzić wszystkie partje. Memorjał wygotowany na podstawie tego życzenia, żąda jako **warunków ogólnych**, co następuje: Wprowadzenia obowiązującego sądu rozjemczego, powszechnego rozbrojenia, zniesienia wszelkiej wojny gospodarczej, kontroli parlamentarnej nad polityką zagraniczną, żadnych aneksji, lecz ewakuacji wszystkich okupowanych terytorjów w Europie i kolonjach i zwrócenia ich państwom, które posiadały je przed wojną, ponadto całkowitego przywrócenia politycznych swobód i terytorjalnej niezawisłości, którą niektóre państwa utraciły podczas wojny całkowicie lub częściowo.

W przewidywaniu trwałego pokoju zastosowanie tej zasadniczej podstawy nie wyklucza możliwości pokojowego porozumienia co do spraw granicznych oczywiście zgodnie z wolą zainteresowanej ludności. Żadnych odszkodowań wojennych zasada ta nie wyklucza zwrotu kontrybucji wojennych i nakazów podatkowych, które nastąpiły podczas wojny wbrew postanowieniom konwencji haaskiej. Odbudowanie spustoszonych terenów z funduszu międzynarodowego, o ile odbudowanie dla zainteresowanego państwa uznane zostanie za konieczne.

Rozwiązanie zagadnień narodowościowych pod kątem widzenia swobód narodowych, powszechna amnestja za przestępstwa i wykroczenia natury politycznej, wynikłych z powodu działań wojennych.

Warunki poszczególne: Całkowite polityczne i gospodarcze przywrócenie Belgji, kulturalna samodzielność Flandrii i Walonii, wynagrodzenie wszystkich opodatkowań i

konfiskat, które nastąpiły wbrew prawu międzynarodowemu. Ocena należnego od Niemiec odszkodowania za straty, odpowiadająca oświadczeniu rządu niemieckiego z dnia 4 go sierpnia 1914 roku, może być poddana wyrokowi sądu rozjemczego w Haadze. Rozwiązanie sprawy Alzacji i Lotaryngji winno być załatwione w drodze powszechnego plebiscytu ludności, a plebiscyt ten ma nastąpić w terminie ustalonym przez układ pokojowy. Przywrócenie niezawisłej Serbji, połączonej z Czarnogórzem, Serbja podobnie jak Grecja i Bułgarja winna mieć wolny dostęp do morza w Salonikach.

Narody słowiańskie Austro-Węgier winny pod względem gospodarczym cieszyć się całkowitą wolnością i być zjednoczone w jeden samodzielnie rządzący się okręg. Dla Bułgarji sprawa Macedonji ma być rozwiązana w sposób taki, jak zagadnienie narodowościowe Austro-Węgier. Macedonja Wschodnia aż do Wardaru odejdzie do Macedonji. Wardar będzie dla Serbji drogą komunikacyjną do morza. Zjednoczenie wszystkich bułgarskich elementów należy popierać. Wtworzenie wolnej niepodległej Polski z gwarancjami gospodarczego rozwoju i samorządu mniejszości żydowskiej oraz innych mniejszości. Obszary polskie w Austrii i Niemczech winny otrzymać możliwie największą samodzielność. Terytorjalna wolność narodowości w Rosji winna być zagwarantowana w ramach republiki federalnej z gwarancjami praw mniejszości. Niepodległość Finlandji, zjednoczonej z republiką rosyjską. Rozwiązanie problemu Czech w sensie zjednoczenia Czechów z odpowiednimi terytorjami czeskiej ludności w państwo związkowe z Austro-Węgrami. Obszary włoskie w Austrii, które nie zechcą odejść do Włoch, winny otrzymać swobody kulturalne (szkoły włoskie, uniwersytety, sądownictwa i t. d.)

Polityczna niepodległość i gospodarcza równość dla Irlandji w związku z Anglią, rozwiązanie sprawy północnego Szlezwiugu przez porozumienie zainteresowanych mocarstw w drodze uregulowania granic, terytorjalne przywrócenie tureckiej Armenji z gwarancjami kulturalnego rozwoju, międzynarodowe rozwiązanie sprawy żydowskiej na podstawie osobistej samodzielności w okręgach rosyjskich, Austrii, Rumunji i Polsce, gdzie żydzi występują zwartą masą i obrona kolonizacji żydowskiej w Palestynie.

Koniec memorjału stanowi wezwanie do proletariatu wszystkich krajów, aby obecnie wszystkie partje okazać mogły dobrą wolę w kierunku zawarcia trwałego pokoju.

WIEN (19 bm. W.T.B.) Członkowie niemieckiego narodowego zjednoczenia postanowili utworzyć niemieckie stronnictwo narodowe w celu przedstawicielstwa interesów narodu niemieckiego na wszystkich polach

życia państwowego i narodowego w Austrii. Tymczasowe przedstawicielstwo nowego stronnictwa w parlamencie powierzono posłom: Dobernigowi, dr. Erlerowi i dr. Sylwestrowi.

Członkowie Rady Regencyjnej.

«Kurier Polski» podaje następujące informacje o członkach Rady Regencyjnej:

J. E. ks. Aleksander Kakowski.

Arcybiskup Metropolita Warszawski, urodził się w 1862 roku w Dębnie z rodziny szlacheckiej, Franciszka i Pauliny z Ossowskich małżonków Kakowskich i po ukończeniu szkół średnich w Pultusku, mając lat zaledwie 16 wstąpił do seminarjum duchownego w Warszawie. W cztery lata potem, chlubnie je ukończywszy, wyjechał do Akademii Duchownej w Petersburgu, skąd wskutek niebezpiecznego dla wątłego zdrowia klimatu przeniósł się do Rzymu na uniwersytet gregoriański, który ukończył chlubnie w 1885 roku, uzyskując stopień naukowy doktora praw.

Po powrocie do kraju, wyświęcony dnia 30 maja 1886 roku na kapłana objął z woli władzy djecezalnej obowiązki wikariusza przy kościele św. Andrzeja w Warszawie oraz obroncy Sakramentu Małżeństwa przy konsystorz. W rok później J. E. mianowany został profesorem seminarjum duchownego w Warszawie, gdzie wykładał kolejno: prawo kanoniczne, homiletykę, literaturę polską oraz teologię pasterską. W 1898 roku władza archidiecezalna powierzyła mu ważny i odpowiedzialny urząd regensa seminarjum, a w 1901 roku udzieliła mu godności kanonika gremjalnego kapituły metropolitalnej warszawskiej. Jednocześnie J. E. był rektorem pokarmelicznego kościoła św. Józefa Oblubienica na Krakowskim Przedmieściu.

W 1910 roku ks. Kakowski powołany został na odpowiedzialny urząd rektora Akademii Duchownej w Petersburgu, na którym pozostaje przez trzy lata, to jest do chwili desygnowania Go na archikatedrę Metropolitalną warszawską, po zmarłym ś. p. Wincentym Chościak-Popielu. Dnia 22 czerwca 1913 roku nastąpiła konsekracja, a 15 września 1913 roku uroczyście ingres czyli wejście do Archikatedry.

Zdzisław książę Lubomirski.

Potomek znakomitego, zasłużonego i w dziejach Rzeczypospolitej głośnego rodu przyszedł na świat dnia 4 kwietnia 1865 roku na ziemi wygnania, w Niżnim Nowgorodzie, gdzie ojciec, ks. Jan Tadeusz, skazany za udział w powstaniu 63 roku, przebywał wraz z małżonką, Marią z hr. Zamojskich.

Postać ks. Jana żyje jeszcze świeżo w pamięci Warszawy. Członek czynny i długoletni prezes Towarzystwa Dobroczynności, założyciel i współdziałacz wielu instytucji finansowych i społecznych, jeden z założycieli Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, poświęcał się piśmiennictwu, pracując głównie nad badaniem finansów dawnej Polski, handlu, systemu opodatkowania, historii włościan. Wiele rozpraw wydał oddzielnie, wiele drukował w «Bibliotece Warszawskiej». Redagował «Encyklopedję Rolniczą».

Książę Zdzisław kształcił się początkowo w gimnazjum jezuitów w Kalksburgu pod Wiedniem, ukończył gimnazjum św. Anny w Krakowie, studiował prawo na uniwersytetach w Krakowie i Gracu. Służył następnie w wojsku austriackim, jako «jednorocznik», został oficerem rezerwy w 1-y pułku ułanów.

Pracę społeczną w kraju rozpoczął jako wiceprezes Towarzystwa Dobroczynności. W ciągu trzech lat był członkiem Rady Nadzorczej Towarzy-

stwa Kredytowego Miejskiego. Do tychczas jest prezesem Towarzystwa popierania pracy społecznej. Po wybuchu wojny zajął stanowisko prezesa Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy, następnie, po wyjeździe księcia Seweryna Czetwertyńskiego, prezesa Centralnego Komitetu Obywatelskiego, wreszcie prezydenta m. st. Warszawy.

Na działalność księcia-prezydenta czasu wojny wszystkie oczy się zwracają. Nie czas jeszcze na jej ocenę. Dość tymczasem powiedzieć, że niema obecnie w stolicy i w kraju człowieka nad księcia Zdzisława Lubomirskiego popularniejszego.

W r. 1893 zaślubił Marię hr. Braniczką, córkę hr. Władysława i Julii z hr. Potockich, na syna Jerzego i dwie córki: Julję i Dorotę.

Józef Ostrowski.

Józef Ostrowski pochodzi z wielkopolskiej rodziny hrabiów Ostrowskich herbu Korab. Urodził się w dziedzicznym Maluszynie nad Pilicą dnia 21 stycznia 1850 r. z ojca Aleksandra i matki Heleny z hrabiów Morsztynów. Dziad jego Wojciech, był w roku 1831 Senatorem-Kasztelanem, ojciec Aleksander przy Andrzeju hr. Zamojskim do r. 1861 był wiceprezsem pierwszego sławnej pamięci Towarzystwa Rolniczego, następnie za reformy Wielopolskiego — gubernatorem w Radomiu i Dyrektorem Komisji Spraw Wewnętrznych, a potem do końca członkiem pozostałej jeszcze Rady Stanu. Od roku 1874 do 1890-go piastował obywatelską godność Prezesa Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego. (Zakończył życie w Maluszynie w roku 1896).

Pradziad macierzysty Józefa Ostrowskiego — Tomasz hr. Ostrowski z małopolskiej rodziny Ostrowskich herbu Rawicz był jednym z bardzo wybitnych i zasłużonych obywateli kraju w końcu 18-go i na początku 19-go stulecia. Za Stanisława Augusta pełnił urząd Podskarbiego, był czynnym członkiem Sejmu Czteroletniego. Za księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego aż do śmierci w roku 1817 był prezesem Senatu; na jego ręce cesarz Aleksander I listem własnoręcznym, pisany z Wiednia przysłał wiadomość o uchwaleniu Królestwa Kongresowego i o nadaniu mu konstytucji.

Dwaj jego synowie zajmowali ważne stanowiska, w roku 1830 i 1831: Antoni był Naczelnikiem Gwardji Narodowej, a Władysław — Marszałkiem Sejmu. Obadwaj po 1831 roku resztę życia spędzili na emigracji.

Syn Antoniego hr. Ostrowskiego — Krystyn — był wspólnie z hr. Broel-Blaterem założycielem Muzeum Polskiego w Rapperswyln.

Józef Ostrowski kończył gimnazjum w Warszawie, następnie przeszedł wydział prawa i administracji w Szkole Głównej przez 3 lata, a czwarty rok już w uniwersytecie rosyjskim, kończąc go w roku 1870 ze stopniem kandydata praw po napisaniu rozprawy: «Moc prawna dowodu ze świadków w postępowaniu karnym». Na dalsze studia udał się Ostrowski za granicę, naprzód na Uniwersytet Berliński, a dalej na wydział rolnicze w Halli i Hohenheimie.

Po powrocie do kraju zajął się gospodarstwem i przemysłem rolnym, które dotąd prowadzi. Przy zaprowadzeniu reformy sądowej w roku 1876 został pierwszym sędzią gminnym z wyboru w swoim okręgu, w roku 1900 — Rządca Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, w roku 1906 — jednym z sześciu członków Rady Państwa w Petersburgu, których wybierało Królestwo. Obowiązek ten pełnił do roku 1910, będąc od roku 1907 Prezesem Koła Polskiego w Radzie państwa. Jesienią 1910 roku, wskutek zapadnięcia na zdrowiu złożył mandat poselski.

W roku 1905 przy założeniu

Stronnictwa Polityki Realnej był jednym z najczynniejszych członków i jego pierwszym prezesem.

Obecnie zajmując zaszczytne stanowisko członka Rady Regencyjnej. Ostrowski zgłosił swe wystąpienie ze Stronnictwa Polityki Realnej, uważając, że żadne względy lub węzły stronnice nie winny kępować pełnej niezależności tego wysokiego urzędu.

Dookoła wojny.

Znaczenie zdobycia Ozyli i Moonu.

Półrzędowy przegląd sytuacji wojennej, komunikowany stale przez ag. tel. Wolffa, zaznacza, pod datą 19 b. m., iż zdobycie Ozyli i Moonu polepsza bardzo znacznie operacyjną sytuację Niemców na północy frontu wschodniego.

Zajęcie Ozyli i Moonu wytworzyło nadzwyczaj pomyślną podstawę operacyjną dla dalszej akcji.

Dzięki współdziałaniu marynarki, umożliwionemu przez posiadanie Ozyli, układają się również o wiele prościej niż dotąd połączenia komunikacyjne tego frontu z tyłami.

Anglja.

Zapowiedź mowy Lloyd Georgea.

Jak donosi z Londynu «Petit Journal», w niedzielę, 28 b. m., Lloyd George wygłosi swą pierwszą urzędową mowę poprzestaniu noty papieskiej, i wyjaśni stanowisko Anglii względem tego kroku Papieża.

Włochy.

Obrady w Parlamencie.

WTB. donosi z Bernu dn. 19 bm.: Na wczorajszym posiedzeniu izby włoskiej socjalisci urzędowi popierani przez nową grupę Giolittiego zaatakowali znowu rząd z powodu jego polityki wewnętrznej. Głównym przedmiotem dyskusji były zajścia w Turynie. Rządowi zarzucano zbytnią bezwzględność przy tłumieniu rozruchów i żądano ukarania za rozlew krwi. Rozlegały się okrzyki takie jak: Mordercy bezbronnych! Prawica odpowiada: Bezbronni z bombami w ręku! Na Bissolattiego napadano osobiście i bardzo zaciekle. Boselli i jego gabinet są wspólnie odpowiedzialni za to, co się stało. Bissolatti wołał: Jeśli interes kraju będzie tego wymagał będę do was strzelał. Jako główny powód wykroczeń uważana jest niedostateczność środków dotychczasowej polityki żywnościowej.

«Avanti» oświadcza, że opozycja socjalistów włoskich w parlamencie nie wymierzona jest przeciw ministrowi wojny, Bosellemu, lecz przeciw wojnie. Sytuacja parlamentarna przez zmianę gabinetu nie zostanie wyjaśniona. «Tribuna» oświadcza, że jak się zdaje wśród socjalistów reformowanych widać dążenie do przejścia do opozycji.

Według gazet medjolańskich nowa grupa (Giolittiego, przyp. Red.) parlamentarna liczy 58 członków, pomiędzy którymi jest to minister Faeta. Grupa ta żąda ograniczenia kredytów wojennych, wydanych na podstawie nadzwyczajnych pełnomocnictw, występuje w obronie praw parlamentu, chce na czas trwania wojny uchwalać tylko krótkie bezbudżetowe prowizoria oraz domaga się parlamentarnej komisji kontrolującej w sprawach żywnościowych.

Według «Stampy» poważni posłowie oświadcza, że min. Bissolatti i Bonomi należący do socjal.-reform. oraz republikanin Comandini ze względu na zachowanie swych towarzyszy partyjnych okazują wielką niechęć pozostania nadal w ministerjum.

ROSJA.

Udaremnione projekty Kierenskiego.

«Tägl. Rundschau» donosi z Hagi, że, jak komunikują z Petersburga gazety angielskie, Kierenski chciał użyć głównych sił, o ile nawet nie całej floty rosyjskiej, aby jeszcze podczas walk na Ozyli odważyć się na wydanie decydującej bitwy operującym tam częścią floty niemieckiej, uwolnić otoczone na Ozyli rosyjskie siły zbrojne i ewentualnie dokonać przedsięwzięcia przeciwko Rydze.

W tym celu Kierenski rozkazał skoncentrować flotę rosyjską około Kronsztadtu i wsadzić na okręty większe siły zbrojne. Około 14,000—16,000 morskiej piechoty ulokowano już na statkach, ale na skutek domagania się kronsztadzkiej rady robotn. i żołn. zostało znowu wysadzonych na brzeg.

Nowy gabinet a sprawa pokoju.

Gazeta «Nene Zürcher Ztg.» przyciska następującą informację, otrzymaną przez turyńską «Stampę» z Petersburga:

Rosyjski minister spraw zewnętrznych Tereszczenko wypowiedział się w tym duchu, iż nowy gabinet ministrów złoży wkrótce konkretne oświadczenie co do tego, co pojmuje demokracja rosyjska pod formułą pokojową: «Bez aneksji i odszkodowań».

Organ petersburskiej Rady robotn. i żołn. domaga się według «Corriere della Sera», aby kwestja rewizji umów została poruszona na paryskiej konferencji czwórporozumienia.

Rada robotn. i żołn. pragnie mieć również głos we wszystkich ważnych kwestiach polityki zewnętrznej i żąda, aby zamiary sprzymierzeńców zostały dokładnie ujete.

Przedewszystkiem należy stwierdzić, czy czwórporozumienie uznaje prawo ludów do stanowienia o sobie i formułę: «ani aneksji, ani też odszkodowań».

anarchję w kraju.

Jak donosi «Berlin. Lokalanz.» ze Sztokholmu pod datą 19 bm., gazeta «Bizniewja Wiedomosti» komunikuje wyniki nadzwyczajnego posiedzenia rosyjskiej Rady ministrów w sprawie anarchji w kraju.

Według wygłoszonych tam sprawozdań anarchja panuje w guberniach centralnych i południowych Rosji Europejskiej, jak również w Syberji i na Kaukazie.

Najgorzej dotknięte są anarchją gubernje: moskiewska, twerska, kazańska, wiacka, woroneska, riazkańska, tulska, kałuska, orłowska, smoleńska, mińska, pskowska, charkowska, kijowska, bessarabska, chersońska, jekatierinosławska i połtawska.

Pięć szóstych Rosji jest objęte rozkładem.

Z gub. Podolskiej nadeszła do Petersburga na ręce rządu prowizorycznego następująca depeza: «Nie mam możliwości zapobiec wszystkim okropnościom. Ludzie są zabijani masami, wioski zaś burzone. Komisarz rządowy Kamieniew».

Żądania floty bałtyckiej.

Wydawana w Wiedniu «Russische Rundschau» komunikuje, że, jak donosi «Riecz», komitet centralny rosyjskiej floty Bałtyckiej postanowił tak długo trzymać wywieszoną na wszystkich statkach czerwone chorągwie, dopóki rząd prowizoryczny będzie urzędował i nie złoży swej władzy w ręce prezydenta demokratycznej republiki, który winien być obrany.

Jednocześnie komitet centralny floty Bałtyckiej powziął jednogłośnie decyzję protestowania przeciwko zwiazkowi Rosji z koalicją i domagania się w ten sposób natychmiastowego zawieszenia broni, jako podstawy do rozpoczęcia ostatecznych układów pokojowych.

Królestwo Polskie.

Rada Regencyjna.

«Dziennik Polski» donosi:

Ogłoszenie intromisji członków Rady Regencyjnej poprzedził szereg konferencji, które się odbyły zarówno z władzami okupacyjnymi w Warszawie, Berlinie i Wiedniu, jak i w gronie samych kandydatów na członków Rady Regencyjnej. Obok tych konferencji odbywały się również liczne narady w stronnictwach politycznych, w celu zajęcia tego lub innego stanowiska wobec przyszłego rządu polskiego. Przywódcy stronnictw politycznych byli w ciągłym kontakcie z członkami Rady Regencyjnej, składając na ich ręce deklaracje.

Rozpoczęły się już w szybszym tempie przygotowania do wprowadzenia na urząd członków Rady Regencyjnej. Według zapewnień ks. prałata Chełmińskiego, który obejmuje urząd sekretarza generalnego Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, termin uroczystości intromisji w najbliższych dniach już będzie ustalony, według przewidywań, przypadnie on na 27 bież. m.

Dowiadujemy się, że przysięgę od członków Rady Regencyjnej odbierze w kościele archikatedralnym biskup kujawsko-kaliski, ks. Zdzitowiecki. Spodziewany jest również przyjazd biskupa sandomierskiego, ks. Ryxa.

Do czasu uroczystej intromisji żadne decydujące postanowienia ze strony Rady Regencyjnej nie nastąpią. Rozpoczną się tylko prace przygotowawcze w celu objęcia instytucji urzędowych z rąk komisji przejściowej Tymczasowej Rady Stanu, urzędzenia siedziby Rady Regencyjnej, kancelarii, biur i t. d.

W tych dniach do pałacu arcybiskupiego przy ul. Miodowej przybyli członkowie komisji przejściowej Tymczasowej Rady Stanu. Do zgromadzonych w pałacu członków Rady Regencyjnej przemówił przewodniczący komisji przejściowej wice-marszałek Mikułowski-Pomorski. Odpowiadał J. E. ks. arcybiskup Kakowski, prosząc komisję, ażeby do czasu ustanowienia ministerjów pełniła nadal swoje czynności.

Obchód Kościuszkowski w Raclawicach.

«Dziennik Polski» donosi:

Na uroczystości Kościuszkowskie do Raclawic zjechało się z różnych stron przeszło 8,000 osób.

Po nabożeństwie w parafjalnym kościele ruszył pochód do krzyża na pola Raclawic, na miejsce stoczony bitwy. Na czele pochodu konna banderka chłopska, malowniczością swych sukman pociągała oko. Dalej postępowały szkoły, Towarzystwo sportowe «Piechur» i tłumy ludu.

Pod krzyżem ustawiono ołtarz. Mszę polową odprawił kapelan armji austro-węgierskiej. Poczem na mównicę wstępował kolejno goście z Galicji, ze stronnictwa ludowego i in.

Między innymi przemawiali Bojko Jakób, Sieroszewski i poseł Witos, który niedawno w zapale fanatyzmu nazwał legjonistów — zaprzańcami.

Przemówienia wszystkich mówców wcale nie odpowiadały nastrojowi uroczystości. Zebrano się, by uczcić pamięć Kościuszki, tymczasem nada-

no całej uroczystości charakter wiecu partyjnego. Próbowano nawet przeprowadzić analogję między Kościuszką i Piłsudskim.

Z miejscowych działaczy przemawiał w tonie zupełnie odmiennym Mateusz Manterys, członek Zjednoczenia Ludowego, były poseł do Dumy; przemawiał też p. Józef Pietrzyk, który pomimo przeszkód czynionych mu ze strony organizatorów zdołał porwać masy, mówiąc o Kościuszcze, o jego czynach.

Agitatorzy socjalistyczni obniżyli poziom uroczystości raclawickich — przyczem przybyli na tę uroczystość zostali formalnie oszukani, o wszystkim bowiem mówiono, jeno nie o Kościuszcze.

Ogółem przemówień było 15.

Sprzedawano znaczek.

Z Warszawy obecna była i przemawiała przedstawicielka Ligi Kobiet.

Z prasy litewskiej.

O język urzędowy na Litwie.

W numerze wczorajszym naszego pisma podaliśmy streszczenie artykułu p. A. S. z «Liet. Aidas», poświęconego sprawie przyszłego języka urzędowego na Litwie, tudzież uznania za taki — języka litewskiego.

Również kowieńska «Dabartis» w numerze sobotnim przedrukowała dłuższe wyjątki z artykułu cytowanego i, mówiąc o «konieczności obrony języka większości t. zn. litewskiego», do dała od siebie następującą uwagę:

«Sami jesteśmy winni takiego stanu rzeczy, z lekceważeniem wyzywając się swej mowy w ciągu stuleci aż do ostatnich czasów. Nie łatwo będzie teraz Litwinom wywalczyć dla języka litewskiego pierwsze miejsce w nowej Litwie. I tu Litwa będzie zniewolona do oparcia się o pomoc kultury niemieckiej — nie w celu udzielenia przez nią poparcia przeciwko językom mniejszości, lecz jeno w celu zapożyczenia od Niemców metod naukowych w jaki sposób język litewski przeistoczyć w narzędzie rzeczywistej kultury» (podkreślenie w oryginale).

Obchód Kościuszkowski w Sztokholmie.

W stolicy Szwecji, jak o tem donoszą pisma, odbył się w ubiegłą niedzielę, dn. 14 bm., z inicjatywy tamecznego Komitetu polskiego, w lokalu własnym przy Wallingatan (ulica Wallina) № 28, obchód setnej rocznicy śmierci naszego bohatera narodowego, obchód czysto polski, w mniejszych ramach, poprzedzony nabożeństwem żałobnym w kościele katolickim Św. Eugenji.

Dziś zaś, w niedzielę, dnia 21 bm., odbywa się tam w Sali Koncertowej Grana Hotelu, przy współudziale najwybitniejszych artystów szwedzkich i wychowanek szkoły języków hrabianki Julji Halka-Ledóchowskiej, obchód uroczysty, zorganizowany przez Komitet Kościuszkowski polsko-szwedzki, do którego należą: baronowa Gusta-

wowa Armfelt (z domu Hajdukiewiczówna, córka emigranta z r. 1863), Eug. Dymsha, prez. W. Dzierżawski, artysta J. Gardecki, red. J. Karasiewicz, hr. Julja Halka-Ledóchowska, inż. J. Mokrzyński, L. Ruziewicz, księżę A. Radziwiłł, pos. Iga. Szebeko, dr. S. Wędkiewicz i kilku najpoważniejszych Szwedów ze świata naukowego, jak: prof. Hjärne, dr. fil. J. F. Nyström, dr. fil. Karol Hildenbrand, prof. Almquist i dr. fil., kierownik działu literatury słowiańskiej w bibliotece Nobla, prof. Alfred Jensen.

Ostatni z wymienionych, to wielki przyjaciel Polaków, znakomity tłumacz na język szwedzki Mickiewicza (Pan Tadeusz), Słowackiego, Kraszińskiego (Irydion, Nieboska Komedja), Ujejskiego, Lucjana Rydla (Na zawsze), Wyspiańskiego (trzeci akt «Wesela»), Konopnickiej i innych poetów polskich.

W dniu 23 lutego 1817 roku, w wiekową rocznicę wyjazdu Kościuszki ze Sztokholmu, gdzie jak wiadomo bohater nasz, wywołony z niewoli rosyjskiej, gościł cztery tygodnie w przejeździe z Petersburga (przez Finlandję i wyspy Alandzkie) do Anglii i Ameryki, prof. Jansen uczcił jego pamięć w prasie szwedzkiej ciepłymi wspomnieniami, podając jednocześnie opis tej podróży według Niemcewicza («Pamiętniki czasów moich». Wydanie pośmiertne, Paryż rok 1848, stron. 309—317) i prof. Tadeusza Korzona («Kościuszkę». Życiorys z dokumentów wysnuty; Kraków nakładem Muzeum Narodowego w Rapperswyłu, rok 1894, stron 481—486). Wspomnienie to, zamieszczone w sztokholmskim tygodniku «Ny illustrerad tidning» (Nowe pismo ilustrowane), z podobizną Kościuszki, według znanego sztychu Szweda Martina, powtórzyła niemal cała prasa szwedzka.

Tak więc dzisiejsza uroczystość w Sztokholmie jest już drugim holdem pośmiertnym dla Kościuszki z udziałem Szwedów, którzy niewątpliwie przypomną sobie, że bohater polski mieszkał tam przy Regeringsgatan № 44 (ulica Rządowa) i na domu tym umieszczą tablicę pamiątkową, aby utrwalić na zawsze pamięć o Kościuszcze po drugiej stronie Bałtyku.

Myślą i my będziemy dziś w Sztokholmie.

Konstanty Bukowski.

Wilno.

Ze świata.

Nowy gabinet w Szwecji.

Jak donosi ze Sztokholmu ag. tel. Wolffa, pod datą 19 bm., Król szwedzki przyjął prośbę o dymisję, złożoną przez gabinet ministrów Szwartza.

Nowy gabinet, uformowany przez Eedena, dokonał przysięgi. Nosi on charakter liberalno-socjalistyczny, oto jego skład: prezes ministrów i minister bez teki — Eden (lib.), minister spraw zewnętrznych — Hellner (nie wchodzi do parlamentu), sprawiedliwości — Löfgren (lib.), marynarki — Palmstjerna (soc.), spraw wewnętrznych — Schotte (lib.), finansów — Branting (socj.), oświaty — Ryden (socj.), rolnictwa — Peterson (lib.) ministrowie bez teki — Petren (lib.), i Uden, profesor wydziału prawnego w Upsali (obadwaj nie wchodzi do skład parlamentu).

KRONIKA.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Jutro 22 bm., w kościele św. Michała o g. 7-ej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Rodowicza i K. Packiewicza, legjonistów polskich z Wilna.

Z WILNA.

— Z „Lutni“.

Dziś, w niedzielę, 21 b. m., wystawioną zostanie po raz drugi barwna sztuka historyczna w 7 obrazach. Wl. Anczyca **„Kościuszkę pod Raclawicami“**.

Nazwy poszczególnych obrazów: Obraz I—U prezydenta, obraz II—Przysięga, obraz III—Rzeź w Kozubowie, obraz IV—ty—Bartosz Głowacki, obraz V—ty—Okopy, obraz VI—ty—Raclawice, obraz VII—ty—Nobilitacja.

Publiczność proszoną jest o punktualne przybycie, gdyż widowisko rozpoczyna się o g. 5 pp. Koniec przedstawienia o g. 9 m. 15 w.

Kasa czynna jest dziś od g. 12 po poł.

Zarząd «Lutni» niniejszym komunikuje publiczności, że z rozporządzenia Naczelnika Miasta z dn. 16 b. m. za № 5545/17, wykonanie hymnów polskich i innych śpiewów nie wchodzących do ocenzonego programu sztuki «Kościuszkę pod Raclawicami» jest surowo wzbronione.

„Kościuszkę pod Raclawicami“ obraz histor. ludowy w siedmiu obrazach W. L. Anczyca.

W setną rocznicę zgonu polskiego bohatera narodowego—Wilno ujrzało po raz pierwszy na scenie polskiej rozgłosną sztukę Anczyca «Kościuszkę pod Raclawicami»—sztukę, którą dawniej oglądać mogliśmy tylko we Lwowie, lub Krakowie.

Znany krytyk literacki A. Grzymała-Siedlecki powiada że «literatura polska ma trzy dzieła, które opowiadały cały naród od góry do dołu, które wraz z narodem żyją i niejako wraz z nim rozwijają się i rosną».

Te dzieła to «Pan Tadeusz», «Trylogja» — Sienkiewicza i «Kościuszkę pod Raclawicami». Dwa pierwsze utwory szczęśliwszą miały sytuację rozpowszechniania, niż «Kościuszkę pod Raclawicami». Utwór Anczyca skazany był na jawny żywot tylko właściwie w Galicji. Ale okoliczność ta nie odejęła mu jednak, ani trochę popularności.

W wędrowce do Krakowa, wieczór spędzony na «Kościuszcze pod Raclawicami», przetrwał wspomnieniami narówni z Wawelem, z grobami królewskimi i hejnałem.

Ma też «Kościuszkę pod Raclawicami» i swoją historję. W 1880-ym roku, wystawiona po raz pierwszy w święta Bożego Narodzenia, sztuka ta wstrząsnęła publicznością i stała się ulubionym widowiskiem. Do września 1881 roku miała już 34 przedstawienia—liczba na krakowską frekwencję wówczas fenomenalna. Z biegiem czasu widzenie «Kościuszki» na scenie staje się tęsknotą młodzieży i tych warstw krakowskich, które wówczas prawie że niebywały w teatrze: mieszczaństwa i rzemieślników. Widowisko Anczyca wprowadziło te warstwy do teatru i nauczyło je tam bywać.

Światło ześrodkowane

Osram-Azo

Napełnione szlachetnym gazem—do 2000 watów

Nowe modele żarówek:
Osram-Azola,
napełnione gazem,
25 i 60 watowe
Prawdziwe tylko z wytrawionym napisem OSRAM na kuli szklanej.

W następnych latach przybywa nowa fala widzów: chłopci. Ludowe strumienie widzów zrazu rekrutowały się tylko z krakowskiego, następnie objęły i szersze tereny ziem polskich. «Kościuszkę pod Racławicami» zrazu grywany na obu stołecznych tylko scenach w Krakowie i Lwowie wchodził wkrótce jako trwały element na wszystkie sceny prowincjonalne. Trudno dziś zliczyć, ile razy to w Polsce grano. Myślę że wraz ze scenami amatorskimi—kilka tysięcy razy. Po trzydziestu siedmiu latach utwór jest taki sam dla widza, jakim był dla poprzedniego pokolenia z tym samym rumieńcem żywotności.

Następnie znakomity krytyk polski przechodzi do omówienia treści utworu, zaznaczając że dzieło Anczyca

połączył zdrowy moralny sens serdeczność uczucia z pewną doskonałością rodzaju artystycznego.

Jako widowisko, jako utwór popularny—jest ono zakończonym wprost świetnym typem.

Jako rodzaj—«Kościuszkę pod Racławicami» jest raczej wodewilem—to jest ulubioną formą starego teatru, formą w której się mieści komedia i operetka i w miarę potrzeby balet.

Zdobyczą Anczyca jest wprowadzenie do widowiska pierwiastków praktycznych, jak przysięga, lub jak finał sztuki. Kto zna technikę pisania dla teatru, kto zna trudności reżyserji, ten dopiero może ocenić, jaką wąską ścieżyną ryzyka prowadził Anczyca linję swego dzieła i jaką nieomylną mistrzowską była w tem przewod-

nictwie. Drugą tryumfalną cechą tego widowiska jest niepospolite wprężenie w sztukę wszystkich teatralnych efektów, jakie mogą zająć widza: komizm idzie tu na przemian z liryzmem, rodzajowość z poezją, dowcip z malowniczością. Wszystko tu ma swoją doskonale odmierzoną proporcję, swój energiczny rytm, poczucie rzeczywistości i poczucie koturnu. «Kościuszkę pod Racławicami» bawi oko, ucho, podrywa nerw śmiechu, przyspiesza bicie serca. Jest jakaś zakończona pełnia w wrażeniu, jest też finiszym sztuka chce pozostać.

Jako dzieło teatralne, jest utwór Anczyca dziełem doskonałym, wrosłem twardo w deski sceniczne.

Wystawiono utwór Anczyca na scenie «Lutnia» z całą starannością. Kilkotygodniowe próby personelu dramatycznego, oraz licznych statystów, wpłynęły dodatnio na wykonanie sztuki, która wypadła doskonale.

Malownicze dekoracje pędzla artysty-malarza E. Kazimirowskiego, oraz barwne kostjumy dopełniały prawdziwie artystycznej całości. Dotychczas scena wileńska nie widziała takich tłumów statystów, jakie były uruchomione przy wystawieniu «Kościuszki».

Za wystawienie tego nieśmiertelnego dzieła w Wilnie należą się słowa uznania zarządowi «Lutni», kierownikom artystycznym oraz całemu personelowi dramatycznemu.

KINEMATOGRAF „Helios”
Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

Od 20—23 października 1917 r. Nowy, bardzo zajmujący program.

952

MIŁOŚĆ BYŁA TYLKO MARZENIEM, PRZEKŁĘTA KSIĘZNICZKA,

Początek: w soboty i niedziele o g. 1-ej, w resztę dni tygodnia o g. 4-ej pp. **Koniec o godz. 11-ej wiecz.**

Wejście do kinematografu jest wolne dla wszystkich tak cywilnych, jak i wojskowych.

KINEMATOGRAF LUX
Ś-to Jerska II.
Właściciel J. Krubiec.

Tylko dn. 19, 20 i 21 października.

947

SZASZNY SEN,

dramat psychologiczny w 6 dużych częściach.

Widoki Lizbony, natura.

Znał pana po cholewach, komiczne.

Napisy na obrazach w języku polskim.

TEATR POLSKI pod kierown. T-wa artyst. „Lutnia”
Ś-to Jerska 8.

Dziś, w niedzielę, 21 października 1917 r.
po raz 2-gi

Kościuszkę pod Racławicami,
sztuka w 7 obrazach Wł. Anczyca.

Początek punktualnie o g. 5 wiecz.

Kasa czynna jest od g. 12-ej w poł.

Księgarnia J. Zapaśnik

otrzymała na skład główny:

Górski Cz. X. Książ do chorego	—,24 f.
« « « Pokuta	—,40 «
Rituałe Brevius	1,60 «
Obst Jan. Wielkie przewroty dziejowe	1,60 «

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

MECHANIK,
b. pracownik firmy «Singer» przez lat 40, przyjmuje wszelką robotę u siebie prywatnie. Wielka № 56—5, B. Szmach. 885

Chcę wydzierżawić
ogród owocowo-warzywny, nie mniejszy jak na 3-ch dziesięcinach. Kalwaryjska № 101, Kazimierz Dukudowicz. 925

Nowo utworzony sklep chrześcijański W. Mołodockiego, Wileńska 26, poleca owoce, ogrodnictwo wszelką oraz różne produkty spożywcze. 926

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Rzemieślniczego niniejszem podaje do wiadomości Sz. Członków tegoż, iż w niedzielę, 21 b. m., o godz. 4-ej po poł. w lokalu Taniej Kuchni Stowarzyszenia, I Portowa № 4, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z działalności Zarządu, 2) Sprawozdanie z działalności kuchni Stowarzyszenia, 3) Sprawozdanie z działalności sekcji dramatycznej, 4) Sprawozdanie z działalności komisji rewizyjnej, 5) Wolne wnioski.—Ze względu na okoliczności czasu wojennego zebranie będzie prawomocne niezależnie od ilości przyb. członków,

Otwarta została
sprzedaż 957

gotowego obuwia na drewnianych podszewach
w godzinach od 9—1 i 3—6. Wileńska 25, wejście z zaut. Dobroczynnego.

Warsztaty Rzemieślnicze „Drewniana podszewa”.

Księgarnia Ostrobramska J. Jurkiewicza i R. Szalkiewicza
poleca: książki do nabożeństwa w wielkim wyborze, obrazy i obrazki, aparaty, naczynia kościelne, ornaty, kapy, stuly itd., figury Św. Paskiów, różańce, szkaplerze, krzyżki i medaliki. 916

Świeżo wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach książeczka p. t.

Najświętsza Panna
Jej onotliwe życie i błogostawiona śmierć przez Ks. M. Meschlera T. J. Cena 60 k.

Otrzymałmy nowe **MSZAŁY KOŚCIELNE** zawierające i. msze żałobne, w ozdobnych oprawach. Cena od rb. 6 do 30.

Wydaje obiady domowe od 1 1/2—3 pp. 1-szy Ś-to Jerski zaut. 3—10, Szejder. 940

Kto chce sprzedać prywatnie za dobrą cenę (nie do magazynu) cennoci: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—17, Poczter. r-k

Mieszkanie z 4 pokoi, z wanną, kuchnią, i elektrycznością do wynajęcia zaraz. W. Pohulanka 31a, między 2-gą i 4-tą pp., Połubiński. 946

Do sprzedania szafa do ubrania, stół stołowy, garnitur wiedeńskich mebli wyplatanych, komoda, otomanka. Skopówka № 1 m. 1, Sielawa. 940

Potrzebny subjekt lub chłopak, umiejący strzyć i golić, do zakładu fryzjerskiego firmy «Teodor». Ś-to Jerska № 15, Jędrzejewicz. 935

Potrzebny nauczyciel do Witkomicza do 3-ch chłopców dla przygotowania do 4 i 5 klasy. Dowiedzieć się: magazyn Węcwiacza i Zwiedryńskiego, Ś-to Jerska 7. 936

Poszukuję 954 służącą i kucharkę. Bez świadectw proszę nie przychodzić. Zwierzyniec, Sołtańska 33, Z. Chomiński.

Poszukuję prostego rybaka do gospodarstwa stawów karpowych, pożądane świadectwa. Wiadomość: Kaukaska 8, Łuczynski. 931

Sprzedam bufet, lustro triumfu, męskie popielate pałto na puchu z karakułowym kołnierzem. Tatarska 5—1, M. Kupść. r-k

KUPUJĘ cennoci, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. Milejkowski, Wielka 70 obok mag. Alszwanga. r-k

Do hotelu «Sokołowski», Niemiecka 1, potrzebni: **lokaj i dwie pokojowe**—wymagane poważne rekomendacje i znajomość języka niemieckiego. Wiadomość na miejscu od 2 do 4 pp. Kordasz. 955

Sprzedam dębowy bufet, szafę, stół i inne rzeczy. Ul. Wesoła № 5, Niedźwiedzka. 945

WINIÓWKI, JABŁKA, OGRODOWIZNA do sprzedania u Rudomino. Filarecka № 43. 951

DZIS kielbasa z kapustą Jadłodajnia № 234 przy hotelu Niszkowskiego, Baksza 2. 958

Tanio sprzedam rozmaite kwiaty pokojowe. Popowska 2—1, od 11—3 pp., Filipowska. 950

Do sprzedania gramofon z płytami, lustro triumfu, duża skrzynka żelazna do piędzdy, maszyna do szycia i maszyna do pisania. Wileńska 16—2, od 5—7, Szawedanc. 956

Damski krawiec Antoni Gleb przyjmuje obstalunki. Wielka 16. 953

K. ROŻNOWSKI, Niemiecka № 1 (dawn. Końska 10) poleca **SZKOŁOM, OCHRONOM** oraz dla uczącej się młodzieży wszelkie piśmienne materiały po cenie hurtowej. 960

Jadłodajnia Stow. Śł. św. Zyty zawiadamia swoich sz. konsumentów, że obiady droższe zostały zawieszony na pewien czas. Obecnie wydają się tylko obiady tanie z 2-ch dań po cenie 75 i 85 fen. 961

Introligator B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

DRUKARNIA Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, oenniki, dzieła, oyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwitariusze, bilety wizytowe, koparty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X. 4 złote medale i inne nagrody. 791

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
inne znizone ceny do 1-go listopada.

Nadwornik fotogr. Br. BUTROWSKY, Wilno, Bazyljanska 5.
Fotomalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.